

Jan Blajda



Zbigniew Sagan



Brydź w... tornistrze

Rzecz nie do pomyślenia. W tornistrze gimnazjalisty obok gumki-myszki, kredek woskowych, cyrkla i ekierki... karty do gry? Bardzo trudno było wprowadzić brydża do szkół. Niestety, obiegowe opinie, kojarzące karty z dymkiem z papierosa, napojami wysokowymi i przegrywaniem rodzinnej fortuny w jedną karcianą noc, pokutowały od wieków. Nie do wszystkich trafiało, że brydż to nie gra karciana, lecz gra systematyczno-losowa rozgrywana za pomocą kart. W Krakowie gorącym orędownikiem obecności brydża w szkołach jest pani dr Małgorzata Jantos. Jak postrzega naszą ulubioną dyscyplinę? – Ano popatrzmy:

„Brydż sportowy – stymulator rozwoju intelektualnego młodzieży, posiada wiele walorów edukacyjnych. Między innymi powoduje doskonalenie procesu zapamiętywania (brydżysta ma zwiększony zakres spostrzegania wątków potrzebnych do przeanalizowania danego problemu), skraca czas wykonywania toku myślowego – szybciej znajduje rozwiązania, pobudza myślenie logiczne, rozwija wyobraźnię, myślenie abstrakcyjne, rozwija umiejętność współpracy, powoduje nawiązywanie kontaktów, wskazuje i uzasadnia potrzebę bardzo dobrej znajomości języka angielskiego, który jest oficjalnym językiem stosowanym w brydżu sportowym.

Brydż, jak dowodzą badania, pomaga wykształcić ważne we współczesnym świecie cechy, takie jak odporność na stres, odwagę, koncentrację, umiejętność podejmowania decyzji, odpowiedzialność za partnera. Częste wykorzystywanie mózgu pozwala utrzymać system immunologiczny w doskonałej kondycji, a także zachować sprawność intelektualną do późnych lat życia”.

Nic dodać, nic ująć.

Za sprawą pani dr Małgorzaty Janos (między innymi wiceprzewodnicząca Rady Miasta Krakowa, członek Komisji Edukacji RMK, wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego) i pani dr Gabrieli Olszowskiej brydż od roku 2009 obecny jest na zajęciach lekcyjnych w Gimnazjum numer 2 im. Adama Mickiewicza w Krakowie. Druga z wymienionych pań jest dyrektorem tej szkoły. A, że jak mawiano na kresach „Boh trojcu lubit” – do tego wspaniałego duetu dołączyła (kontynuując to, co zapoczątkowały obie wyżej wymienione Panie) – nasza koleżanka – Agata Kowal. Brydżowo: dyplomowany trener II klasy, sędzia okręgowy, zawodniczka drugoligowej drużyny Milo z tytułem mistrza krajowego. Agata już od kilku lat prowadzi lekcje brydża sportowego w Gimnazjum numer 2 w Krakowie, a jej podopieczni uczestniczą nie tylko w rozgrywkach stricte młodzieżowych, ale także w „dorosłej” – krakowskiej lidze okręgowej.

Walory brydża, usprawiedliwiające jego obecność w ławkach szkolnych, Małgorzata Jantos określa następująco: – *Nauka brydża, jak twierdzą praktycy i specjaliści trenerzy, powoduje harmonijny rozwój ciała i umysłu, a także jest początkiem wyrabiania u uczniów potrzeby stałego, samodzielnego działania na rzecz własnego zdrowia i sprawności psychofizycznej, kształtowania stałej aktywności, przygotowania uczniów do czynnego wypoczynku dla zachowania zdrowia, osiągnięcia wysokiego poziomu sprawności psychomotorycznej, sprawności technicznej i umiejętności gry umożliwiającej udział w zawodach sportowych, pobudzania aspiracji osiągnięcia dobrych wyników.*

Agata Kowal praktycznie wprowadza to w życie. A, że nie są to puste frazesy, przekonać się można, studiując jej trenerską pracę dyplomową – „Wpływ trenowania brydża sportowego na osiągnięcia edukacyjne młodzieży”. Opublikowano w niej wyniki badań empirycznych analizujących i porównujących postępy w nauce młodzieży grającej w brydża, z postęпами ich rówieśników, którzy w brydża (niestety) nie grają. Wierście Państwo – lub nie, ale młodzi brydżysci wypadają w tym porównaniu znacząco lepiej.

Niektórzy twierdzą, że na starość dziecinniejemy – stąd wysnuć można uzasadniony (?) wniosek, że to, co napisano powyżej dotyczy w znacznej mierze także półki wiekowej piszących ten tekst. Spróbuj drogi Czytelniku zamienić w powyższym tekście słowo „młodzież” (lub/i uczeń) na słowo „senior”, a uwagi w nim zawarte nie stracą nic na wartości. Inicjatywa pod nazwą „Brydż 60+, aktywność umysłowa dla zdrowia” – utworzona przy PZBS już działa!

Czy to młody, czy to stary, który nosi okulary

Grając w brydża, dla praktyki, wygrać może cztery piki!

Panie Małgorzata Jantos i Gabriela Olszowska uhonorowane zostały odznaczeniami Polskiego Związku Brydża Sportowego „Za zasługi dla rozwoju brydża w Polsce”.